

**MILENIUM ZJAZDU
GNIĘŹNIEŃSKIEGO**



**GNIĘZNO
2 0 0 0**

Milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego

Początki Gniezna ściśle wiążą się z burzliwą historią kształtowania państwa polskiego. Gniezno jako gród centralny państwa Polan rosło wraz z nim już od VIII wieku (a przynajmniej od początku IX w.). Na wzgórzu Lecha, w jego części na której dziś stoi katedra już w VII w. istniał ośrodek kultu pogańskiego. Świadczą o tym znalezione pod katedrą (bardzo ciekawe pod względem konstrukcji) paleniska kultowe. W okresie późniejszym na tym samym miejscu wybudowano najstarszy jednonawowy kościół kamienny w państwie Polan. Dokładnej daty jego powstania dziś nie da się określić. Miało to jednak miejsce jeszcze na długo przed oficjalnym przyjęciem chrztu przez Mieszka w 966 r. Najbardziej prawdopodobny czas powstania tego kościoła to koniec IX w. lub początek X w. Była to świątynia niewielka (dł. 4 m, szer. 3 m), w której w czasie obrzędów religijnych znajdował się duchowny z asystą, pozostali chrześcijanie stali przed wejściem do budynku. Kościół ten był prawdopodobnie dziełem irlandzkich mnichów podróżników. Należy przyjąć tezę o istnieniu w Gnieźnie irlandzkiej misji chrześcijańskiej. Gdy Mieszko I, książę państwa gnieźnieńskiego (bo tak często nazywano początkowo państwo polskie) przyjmował oficjalnie nową religię musiał ją wcześniej poznać. Musiał zdawać sobie sprawę, że umocni ona jego władzę, zapewni mu przyszłość w nowo tworzącej się chrześcijańskiej Europie, a jednocześnie jej wyznawanie będzie bardziej korzystne dla poddanych niż utrzymywanie starego, powszechnie ugruntowanego kultu. Istnienie w Gnieźnie irlandzkiej misji chrześcijańskiej zapewne pomogłoby mu dojść do takich wniosków.

Nim to jednak nastąpiło Gniezno urosło do roli stolicy państwa polskiego i rolę tę utrzymało przez ponad dwa wieki. Nie da się precyzyjnie określić daty powstania grodu. Jego nieznanym z imienia założycielem był współczesnym wielkiemu władcy państwa Franków – Karola Wielkiego (742 – 814). Na wzrastającą pozycję Gniezna miał duży wpływ czynnik gospodarczy – handel solą. W Wielkopolsce sól nie występowała. Gniezno stało się głównym centrum importu soli kujawskiej, a zarazem centrum rozprowadzania jej po Wielkopolsce. Poprzez zmonopolizowanie handlu solą, książę gnieźnieński mógł wywierać presję na małe okoliczne plemiona w celu wzmocnienia swej władzy.

Kiedy można mówić o Gnieźnie już jako o stolicy państwa polskiego? Zapewne wówczas, gdy polańscy książęta przystąpili do procesu jednoczenia polskich plemion. Prof. Henryk Łowmiański przyjął, iż „państwo gnieźnieńskie w granicach przedmieszkowych było przede wszystkim dziełem Leszka” (Wielkopolska, Mazowsze, Wsch. Małopolska). Proces ten należy wiązać z I połową X w. Akcję jednoczenia ziem polskich zakończył Mieszko I. Wtedy też Gniezno ostatecznie przyjmuje formę stołecznego grodu. Jako stolica państwa stało

się najpotężniejszą twierdzą w kraju. Gród wraz z trzema podgrodziami umocniony był wałem drewniano - ziemnym, osadzonym na kamiennej ławie pełniącej rolę fundamentu. Wał w trakcie budowy podzielono na odcinki (zwane izbicami). Każdy odcinek budowała inna grupa ludzi, ale na całej swej długości wznoszony był jednocześnie. Dobrze to świadczy o organizacji prac oraz o możliwościach władców zasiadających w Gnieźnie. Szerokość wału u podnoża wynosiła ok. 16,5 m, a jego wysokość przekraczała 10 m. Do wykonania 1 m bieżącego wału używano ok. 45 m sześciennych drewna wysokiej jakości. Na jego szczycie znajdowała się konstrukcja skrzyniowa ze wzmocnionym przedpiersiem, na której w razie potrzeby zajmowali stanowiska obrońcy.

Zniszczenie wału przy zastosowaniu ówczesnych machin oblężniczych i ognia było niemożliwe. Gniezno leżące w centrum ówczesnego państwa polskiego osłaniane było dodatkowo przez inne mniejsze, okoliczne grody, jak Giecz, Kłecko czy Lednica. W warowni gnieźnieńskiej zastosowano rozwiązania konstrukcyjne niespotykane w innych wielkopolskich grodach. Umiejętnie połączono różne techniki fortyfikacyjne. Uderza precyzyjne dostosowanie warowni do ukształtowania terenu, co widać w umiejscowieniu poszczególnych wałów wewnętrznych na uskokach terenowych. Technika i rozmach z jaką przygotowano fortyfikacje grodowe jednoznacznie świadczą o roli Gniezna, jako stolicy państwa Piastów.

Wewnątrz tych obwarowań stacjonował największy w Polsce garnizon książęcy złożony z 1500 pancernych wojowników i 5000 tarczowników, co stanowiło ok. 50 % głównego trzonu wojsk polskich epoki Mieszka I. Na obszarze podgrodzi kwitł handel i rzemiosło. Pomiędzy budynkami mieszkalnymi biegły ulice o szer. 3 m wyłożone drewnem (okrągłaki). O zachowywaniu zasad higieny (co w średniowieczu było rzadkością) świadczą pozostałości łaźni parowej.

Moneta we wczesnym średniowieczu była ozdobą króla i królestwa. Z pieniądza promieniował majestat władcy. Z tego powodu w mennicy gnieźnieńskiej ok. 970 r. wybito pierwszy polski denar. W czasach Bolesława Chrobrego wybito przynajmniej 20 rodzajów monet. Najstarsza przedstawiała głowę władcy z profilu, napisane wspak jego imię (Bolizaus – Bolesław), krzyż, a w otoku napis Państwo Gnieźnieńskie (GNEZDVN CIVITAS). Łącznie w czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego wybito ok. 140 tys. denarów.

W 965 r. po przybyciu księżniczki czeskiej Dobrawy, córki Bolesława I z rodu Przemyślidów kamienny zamek książęcy znajdujący się w grodzie nabrał nowego splendoru. Od 966 r. stał się siedzibą nowego, chrześcijańskiego władcy. Chrystianizacja otwierała drogę do głównych źródeł kultury łacińskiej. Wraz z Dobrawą dotarły do Gniezna tradycje czeskiego życia dworskiego. Wkrótce zostały one poszerzone o elementy kultury innych krajów – Niemiec i Rusi, Bizancjum i

Rzymu. Gniezno zyskiwało szansę przejęcia roli głównego ośrodka kulturalnego kraju.

Mały irlandzki kościółek prawdopodobnie został rozebrany po 966 r., a na jego miejscu książę Mieszko wybudował nową świątynię. Prawdopodobnie była to trójnawowa bazylika bez transeptu (nawy poprzeczne), zakończona od wschodu trzema absydami (półkoliste pomieszczenia). Nawa główna bazyliki posiadała cztery przęsła tj. po trzy filary między nawami podtrzymujące strop z każdej strony. Długość świątyni wynosiła ok. 38 m, szer. nawy głównej ponad 9 m, naw bocznych 4 – 5 m. Świątynia posiadała barwne posadzki, jej ściany zdobione były polichromiami. Na ołtarzu umiejscowiony był ciężki, złoty krzyż – dar Bolesława Chrobrego.

To właśnie tu złożono w 977 r. zwłoki księżniczki Dobrawy z rodu Przemyślidów, żony Mieszka I. To tutaj umieszczono ciało bp. praskiego Wojciecha Adalberta z rodu Slawkowniców. Przedstawiciele dwóch walczących ze sobą w Czechach na śmierć i życie rodów spoczęli razem w pokoju, w jednej świątyni, na obcej ziemi. W czasie walk wewnętrznych w Czechach rządzący Przemyślidzi wymordowali wszystkich Slawkowniców. Nieliczni, którzy przeżyli przebywali poza Czechami. Jednym z nich był bp. Wojciech, przyjaciel cesarza szukający dla siebie nowego miejsca w Europie. Jemu to książę Bolesław Piast zwany Chrobrym zaproponował i pomógł zorganizować misję na ziemie Prusów. W trakcie jej trwania Wojciech nie znający języka i obyczajów miejscowej ludności odprawił mszę św. w miejscu pogańskiego kultu zwanego do dziś Świętym Gajem. Świętokradztwo jakiego się dopuścił w oczach miejscowej ludności, spowodowało, iż został przez nich zabity. Pozostałą część jego nielicznej świty odstawiono pod przymusem do granicy państwa Bolesława Chrobrego. Zwłoki męczennika książę wykupił i przewiózł do Gniezna. Sprawnie przeprowadzono proces beatyfikacyjny. Ciało świętego stanowiło podstawę do rozpoczęcia starań o utworzenie metropolii.

W 1000 r. do grobu Wojciecha w Gnieźnie przybył z pielgrzymką cesarz rzymski narodu niemieckiego Otton III. Młody, niemiecki władca pragnął połączyć chrześcijańską Europę w jedną całość, myślał o odbudowie Imperium Romanum. Otton III łączył w sobie idee swoich przodków. Jego dziad – Otton I zyskał ogromny prestiż w Europie dzięki doniosłemu zwycięstwu nad pogańskimi Madziarami nad rzeką Lech w pobliżu Augsburga. Siedem lat później papież koronował go na cesarza rzymskiego narodu niemieckiego. Otton I pragnął drogą podbojów podporządkować sobie całą chrześcijańską Europę i w ten sposób odtworzyć Imperium Rzymskie. Matka Ottona III, bizantyjska księżniczka Teofano wniosła na dwór niemiecki greckie doświadczenie dyplomatyczne oraz wschodniorzymską tradycję kulturową. To nowe światło pozwoliło młodemu Ottonowi III szerzej, w nowy sposób spojrzeć na kwestię zjednoczenia Europy.

Jego koncepcja przewidywała połączenie na zasadach dobrowolności czterech części ówczesnej Europy: Romy, Galii, Germanii oraz Sclavinii. Elementem wspólnym spinającym te kraje była chrześcijańska religia w obrządku łacińskim. Natomiast do realizacji tej koncepcji miała posłużyć dyplomacja prowadzona wręcz z bizantyjskim kunsztem.

Zjazd Gnieźnieński w 1000 r. obok celów duchowo – religijnych był jednym z głównych kroków w tej dyplomatycznej grze zmierzającej do pokojowego zjednoczenia starego kontynentu. W trakcie zjazdu cesarz ofiarował wielki złoty sarkofag, który umieszczono na ołtarzu nad grobem św. Wojciecha. Otton III przekazał także w trakcie uczty Bolesławowi Chrobremu swój diadem cesarski i włócznię św. Maurycego. Uznano to za zapowiedź koronacji Bolesława na króla z Sclavonii. Włócznia ta była wśród ludów germańskich symbolem władzy króla, najwyższej władzy nad ziemią i plemieniem. Wykonano ją z jednego kawałka metalu, charakterystyczne ukształtowano przez dodanie opasującej ją złoczonej blaszki oraz oplecenie krzyżującym się drutem dwóch podłużnych nacięć. Włócznię wykonano w VI – VII wieku. Wiąże się z nią legenda. Według niej ostrze włóczni jest grotem lancy św. Longinusa (legionisty rzymskiego, który przebił bok Chrystusa na krzyżu). Według tradycji do tego grotu w IV w. wmontowano jeden ze świętych gwoździ, odnalezionych wraz z krzyżem w Jerozolimie przez cesarzową bizantyjską Helenę. We wczesnym średniowieczu włócznia była w posiadaniu władców longobardzkich. Gdy Niemcy pobili Longobardów w dzień św. Maurycego 951 r. przejęli włócznię i zmienili jej nazwę. Cesarz nie ofiarował Bolesławowi włóczni oryginalnej. Książę uzyskał kopię, ale w kanonach średniowiecznej Europy sam fakt w miarę dokładnego naśladownictwa, a także przypuszczalne umieszczenie w kopii okruchów gwoźdźcia z krzyża św. nadawały kopii moc oryginału. Podobną kopię otrzymał Stefan Węgierski, który niedługo potem został królem (Weltlich Schatzkammer – Wawel). Bolesław odwdzieczył się cesarzowi Ottonowi III ofiarując mu ramię św. Wojciecha. Cesarz otrzymał także wszystkie naczynia ze złota i srebra jakich używano podczas zjazdu. Podobnie uczyniono z obrusami, kobiercami, serwetami i ręcznikami. Na dodatek książę dał cesarzowi 300 pancernych wojowników. W czasie tego zjazdu powstało w Gnieźnie arcybiskupstwo, któremu podlegały nowe biskupstwa w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu oraz istniejące wcześniej w Poznaniu. Niestety przedwczesna śmierć Ottona III spowodowała zahamowanie procesu jednoczenia się Europy w X / XI w.

Gnieźnieńską świątynię będącą świadkiem tych wszystkich wydarzeń dotknął w kwietniu 1018 r. pożar. Dla kamiennej budowli nie oznaczało to jednak całkowitej zagłady. Katedrę odbudowano w krótkim czasie i już w 1025 r. odbyły się w niej dwie koronacje królewskie – Bolesława Chrobrego i jego syna Mieszka II.

W kilkanaście lat później na skutek buntu pogańskiego i najazdu czeskiego świątynia uległa całkowitej dewastacji. Czeski książę Brzetysław we 1038 r. wywiózł zwłoki św. męczennika, złoty sarkofag i krzyż, wszystkie przedmioty związane z kultem oraz cały skarbiec. Jak pisze czeski kronikarz Kosmas „...za nim postępowało dwunastu wybranych kapłanów z trudem dźwigających ciężar złotego krucyfiksu – albowiem książę (...) trzy razy sam siebie ważył tym złotem; na piątym miejscu niesiono trzy ciężkie płyty ze złota, które były położone koło ołtarza, gdzie spoczywało św. ciało. Największa płyta pięć łokci długa i dziesięć dłoni szeroka, była bardzo ozdobiona drogimi kamieniami i kryształowymi bursztynami (...). Na końcu na więcej niż stu wozach nieśli olbrzymie dzwony i wszystek skarb Polski, za nimi postępował niezliczony tłum znakomitych mężów, z rękami skrępowanymi żelaznymi prętami i zdławionych obręczami za szyję.). Inny kronikarz zapisze, iż w gnieźnieńskiej katedrze „dzikie zwierzęta założyły swoje legowiska”.

Najazd czeski położył kres stołecznej roli Gniezna. Jednak miasto szybko się odbudowało. Pozostało też przynajmniej do połowy XIII w. głównym ośrodkiem polityczno – administracyjnym Wielkopolski (H. Chłopocka). Bolesław Śmiały w roku 1064 zakończył odbudowę katedry. W 1075 r. odnowiono metropolię kościelną, której podporządkowano biskupstwa w Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu i Płocku. Wreszcie w 1076 r. w gnieźnieńskiej katedrze przeprowadzono koronację Bolesława Śmiałego. Gdy w 1138 r. kraj wszedł w stan rozdrobnienia politycznego Gniezno stało się symbolem jedności państwa polskiego.

Następne wieki nie były dla miasta łagodne. W trakcie swego istnienia przynajmniej dziewięciokrotnie płonęło i tylekroć było odbudowywane. Dziesięciokrotnie miasto zajmowały wrogie armie (czeska, krzyżacka, szwedzka, pruska, niemiecka, rosyjska) niejako przy okazji dokonując zniszczeń.

Gniezno, pierwsza stolica Polski, wielokrotnie niszczona zawsze się odradzała, podobnie jak Rzym.

W świadomości dzisiejszych mieszkańców miasta silnie zapisały się obchody milenijne chrztu Polski w 1966, czy wizyta papieża Jana Pawła II w 1979 r. Silnie wpisały się w tradycję miasta także obchody tysiącletniej rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha z wizytą papieża Jana Pawła II, które zainaugurowały uroczystości milenijne Zjazdu Gnieźnieńskiego przypadającego na rok 2000.

Papież Jan Paweł II w dniu 3 czerwca 1997 r. tak w homilii jak i w przemówieniu do zaproszonych i przybyłych prezydentów siedmiu państw Europy środkowo – wschodniej przekazał główne przesłanie, że nie będzie jedności Europy dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha.

Św. Wojciech urodził się w Czechach, ewangelizował Słowian, potrafił łączyć duchowe tradycje Wschodu i Zachodu. Kształcił się w Magdeburgu, był biskupem w Pradze, poznał Rzym i Padwę, pielgrzymował do Francji, przebywał w Moguncji gdzie zaprzyjaźnił się z cesarzem Ottonem III, zatrzymał się u Bolesława Chrobrego, wędrował do Prus, nad Bałtyk i tam poniósł śmierć męczeńską. Z przelanej wojciechowej krwi od zarania państwowości Polska łączyła się z Europą. Św. Wojciech jest więc patronem jednoczącej się wówczas Europy, swą śmiercią położył podwaliny pod europejską tożsamość i jedność. Ponieważ cechowała go umiejętność harmonijnego łączenia różnych kultur, to przymioty te sprawiają, że jest natchnieniem dla tych, którzy pragną zjednoczonej Europy w oparciu o korzenie kulturowe i religijne.

Rok 2000 dla Gniezna to rok milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego, nie ma dnia w tym roku żeby się coś nie działo związanego z tą rocznicą w Gnieźnie, Lednicy czy na Szlaku Piastowskim dla integracji europejskiej.

Najważniejsze uroczystości odbyły się 12 marca 2000. Zostały one nazwane Drugim Zjazdem Gnieźnieńskim. Najważniejszymi gośćmi tego dnia w Gnieźnie byli prezydenci pięciu państw oraz legat papieski kardynał Angelo Sodano. Wmurowano przez prezydentów Polski i Niemiec kamień węgielny pod nowy gmach Kolegium Badań Europejskich. Kolegium ma ułatwiać współpracę międzynarodową w badaniach nad integracją europejską. Religijną częścią tych uroczystości było nabożeństwo ekumeniczne w katedrze, któremu przewodniczył legat papieski. Uczestniczyli w nim katolicy biskupi Polscy i krajów sąsiednich. Prawosławie reprezentował arcybiskup Sawa a wyznania zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej ewangelicko – augsburski biskup Jan Szarek. W nabożeństwie uczestniczyli wszyscy prezydenci, kilku parlamentarzystów, władze samorządowe województwa, powiatu i miasta oraz reprezentacja młodzieży.

Arcybiskup Henryk Muszyński witając powiedział: Niech św. Wojciech – Patron jednoczącej się Europy wspiera nas w budowaniu wspólnego europejskiego domu ludów i narodów, zespolonych nie tylko wspólnotą interesów gospodarczych i politycznych, ale także wolnych i pojednanych z sobą, solidarnych i zjednoczonych wokół wspólnych wartości ducha, które zapewnią nam trwałą pokój i bezpieczeństwo w XXI w.

Zwierzchnicy kościołów chrześcijańskich przekazali przesłanie do młodzieży „...stajemy tutaj w Piastowskim Gnieźnie, miejscu Synodu i Zjazdu Gnieźnieńskiego, aby przez ten gest powrócić do rzeczywistości chrześcijaństwa niepodzielnego, które przyjęła Polska przed tysiącem lat temu.

Młodzi ludzie prosili prezydentów o dalszą integrację a szczególnie o tworzenie inicjatyw umożliwiających rozwój oraz aktywne uczestnictwo w funkcjonowaniu społeczności lokalnych, o prowadzenie działań ograniczających bezrobocie, apelowali o pokój na świecie i o pomoc ofiarom wojen.

Prezydenci w swoim orędziu potwierdzają przywiązanie do wspólnych korzeni cywilizacji europejskiej, respekt dla wartości demokratycznych, rządów prawa oraz podstawowych praw człowieka i wolności oraz szacunek dla zasad tolerancji, dialogu, pokoju i solidarności międzynarodowej. Apelują do narodów Europy i ich elit politycznych, kulturalnych i młodego pokolenia Europejczyków, prosząc o wszechstronne rozwijanie kontaktów i współpracę, przeciwstawianie się wszelkim przejawom nienawiści, ksenofobii, rasizmu, agresywnego nacjonalizmu i ekstremizmu. Apelują o przełamywanie starych linii podziału w Europie oraz przeciwdziałanie tworzeniu nowych barier oraz by działając na rzecz poszerzania europejskich i euroatlantyckich struktur integracyjnych przyczyniali się do rozszerzania strefy stabilności, dobrobytu i bezpieczeństwa w Europie środkowej i wschodniej.

Drugim najważniejszym z elementów obchodów Milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego to będzie zjazd premierów z państw z Europy środkowej i wschodniej (28/30. 04. 2000), którzy posadzą drzewa w Dolinie Pojednania. Premierzy wezmą również udział w konferencji „Europa w Nowym Mileniu”. Zostanie przeprowadzone uroczyste wyjazdowe posiedzenie Parlamentu RP w Gnieźnie – Pierwszej Stolicy Polski – jest to pierwsze takie wydarzenie w historii Polski.

Dotrzymując kroku współczesnej historii, Stowarzyszenie Centrum Rehabilitacyjno – Kulturalne „Promyk” w Gnieźnie postanowiło czynnie włączyć się w obchody milenijne, przygotowując szereg imprez towarzyszących dla osób niepełnosprawnych w okresie od 18 do 21 maja 2000 roku.

W dniu 18 maja organizatorzy zaplanowali przyjazd do Gniezna uczestników pleneru plastycznego (dla artystów malujących ustami i nogami) i fotograficznego pod wspólnym hasłem „Tu zrodziła się nasza Ojczyzna”. Plastycy będą uzupełniali i poszerzali swoje wiadomości o kolebce państwowości. Inspiracją do prac będzie literatura, historia oraz Drzwi Gnieźnieńskie. Natomiast fotograficy utrwaląc będą zabytki architektury romańskiej jako świadectwo piastowskiej kultury oraz popularyzować walory kulturowe, przyrodnicze i krajobrazowe w kraju Polan.

19 maja Burmistrz Miasta Trzemeszna da sygnał do rozpoczęcia 6 Ogólnopolskiego Rajdu Samochodowego Osób Niepełnosprawnych „Gniezno 2000” szlakiem „Polonica Romanica”. Trasa obejmie następujące miejscowości Trzemeszno, Wylatowo, Mogilno, Kwieciszewo, Strzelno, Sławsk Wielki, Kruszwicę, Markowice, Inowrocław, Kościelec.

21 maja zostanie przeprowadzony rajd pieszy do „Bramy Trzeciego Tysiąclecia”. W programie przewidziano odczytanie apelu do wszystkich niepełnosprawnych i przesłanie tegoż dokumentu ONZ i Rady Europy. Udział w mszy św., symboliczne przejście przez Bramę w Trzecie Tysiąclecie, odśpiewanie

hymnu niepełnosprawnych oraz wspólny krąg wokół Bramy przekazując sobie znak pojednania – pokoju.

W tym dniu wszyscy uczestnicy przejdą do małego skansenu, gdzie nastąpi uroczyste zakończenie imprez, zapoznanie z wynikami 6 Rajdu Samochodowego, wręczenie nagród, otwarcie wystaw poplenerowych, prezentacja dorobku warsztatów literackich, wystąpienie zaproszonych gości da początek wspólnej Biesiadzie Słowiańskiej kończącej zmagania osób niepełnosprawnych w imprezie, jednocześnie rozpocznie ich dalszy ciąg aktywnego życia w Trzecim Tysiącleciu.

Robert L. Andrzejewski

Gniezno marzec / kwiecień – 2000















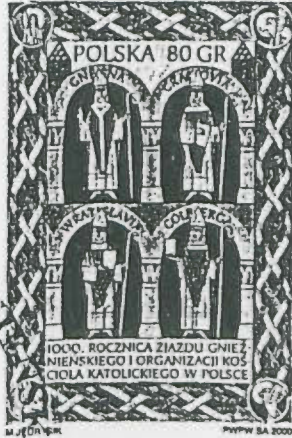
ZDJECIA.

1. Katedra Gnieźnieńska nocą – odbicie jeziora Jelonek .
2. Drzwi Gnieźnieńskie , druga połowa XII wieku (fragmenty) .
 - Nadanie św. Wojciechowi godności biskupiej przez Cesarza Ottona III
 - Śmierć św. Wojciecha
 - Ciało św. Wojciecha spowite w całun , głowa zatknięta na pału, orzeł strzeże zwłok przed dzikim ptactwem.
3. Katedra
 - Widok od rynku. Pierwszy plan mozaika brukowa herbu Gniezna .
 - fragment od strony południowej
4. Tablica koronacyjna w Katedrze
 - Bolesław Chrobry – pierwszy król Polski – pomnik przed Katedrą
5. Kanonia przy ul. Kolegiaty – fragmenty.
6. Mieszko I i Bolesław Chrobry – pomnik przy Muzeum Początków Państwa Polskiego
 - kamień węgielny pod budowę Kolegium Europejskiego obok M.P.P.P.
7. Brama Trzeciego Tysiąclecia w Imiołkach.

FOTOGRAFWALI :

- Henryk Maćkowiak – 3/5/7
- Zbigniew Lapis – 1/2/4/6

OKOLICZNOŚCIOWE ZNACZKI I PIECZĘCIE



WYDAWCA :

- Powiatowa Rada Stowarzyszeń i Organizacji Osób Niepełnosprawnych w Gnieźnie
- Stowarzyszenie Centrum Rehabilitacyjno – Kulturalne „PROMYK „ w Gnieźnie

REDAKTOR NACZELNY :

- Eugeniusz Górniak

TEKST :

- Robert L. Andrzejewski

FOTOGRAFIE :

- Henryk Maćkowiak
- Zbigniew Lapis

OPRACOWANIE TECHNICZNE :

- Zbigniew Lapis